

Przyjaciel Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

"Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.
Za pocztą z odnośnieniem miesięcznie 500 mk.
Za odnośnieniem miesięcznie 4800 mk. z odnośn. w dom 5800 mk.
Półrocznik 28000 mk.
Pojedynczy egzemplarz 500 mk.
Pod opaską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i skład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednolitej 600 mk.
Zaobrazkowe i dla poszukujących pracy 500 "
Pielony w druku redakcyjnym 1500 "
Przed tekstem na 1 stronie 2000 "
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent drożej.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 83.

Kępno, na wtorek 24 lipca 1923 r.

Rok X.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Kępnie

odbędzie się w dniach 9-12 września 1923 r.

Nik fabrykant a spekulant.

nie zajął w Łodzi i Częstochowie, oraz nie-
zaczęty w Poznaniu strajk budowlany zmu-
szający rozważania stosunków pomiędzy
kapitałem oraz do zwrotu pilnej uwagi na
te czynniki, które chytliwie i energicznie dążą
do zaciemnienia, wypaczenia i za-

nie może zaprzeczyć iż pomiędzy robotnikiem
i kapitałem jest pewna rozbieżność interesów. Ro-
botnik chce wzrostu: oświaty, poczucia godności
i większą swoje żądania, dążąc całkiem
do osiągnięcia lepszych warunków bytu. Fa-
brykant chce natomiast, aby robotnik prze-
jął ciężką pracę, dając mu za to odpowiednią
płacę, a nie chcąc, aby robotnik wydatki swe
własne mógł ograniczyć, czyli otrzymać
mniejszą płacę.

inne punkty sporne ale już powyższe
dają nam pewność, że między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

W tym czasie, kiedy na pierwszy plan przystępuje
sprawa, aby między jedną a drugą stroną wy-
stępuje trudne do rozstrzygnięcia spor, bo czę-
ściej i tym samym wypadku zarówno przed-
stawiciel kapitału jak i robotnik mają rację, które tylko
przez dobrą wolę, wyrozumiałość i umiar
można pogodzić.

nie przewidywać w kraju, wywołanie walk bratobój-
czych, fermentu w szeregach armii, słowem wszystkiego,
co ułatwia podkopanie Polski i najazd jej przez czerni
moskiewską, lub Hunów pruskich. Judasze ci wy-
stępują się chętnie każdemu, kto im lepiej zapłaci, są
najgorszymi wrogami robotnika, którego nieszczęście
wzrostu na największe cierpienia skazuje.

Z powyższego wynika ta prawda oczywista i ten
wniosek prosty, że pracodawcy i pracownicy powinni
zachować umiarkowanie i nie zaciętrzewać się podczas
wielkich nieporozumień, których zaognienie daje ko-
rzyści trzeciej, wrogiem im stronie. Powinni zrozumieć,
że obecny stan jest nieczysty, że przedsiębiorstwa nie-
tylko o zbankowaniu własnym i ale i o dobrobycie pra-
cowników pamiętać powinni, że robotnik szczerze
musi dążyć do powiększenia ilości i polepszenia ja-
kości pracy, w której owocach winien mieć istotnie
zastąpiony udział.

Trzeba, aby pracodawcy i pracownicy wyrzekli
się liberalnego samolubstwa i nieodrzecznej walki klaso-
wej, aby pojąć, że więcej mają interesów wspól-
nych, niż sprzecznych, i aby stanęli na zasadach chry-
ścijańskich, na których jedynie może się oprzeć trwałe,
dla obydwóch stron korzystne porozumienie.

S. M.

Polsko-niemieckie układy w Dreźnie.

Od 1 lipca w układach drezdeńskich nastąpiła
przerwa letnia na sześć tygodni. Po tym terminie mają
być na pewno wznowione. W ostatnim czasie oma-
wiano następujące zagadnienia: Przebieg długów co do
urzędów niemieckich w zachodnich województwach, —
40 000 polis towarzystw niemieckich — majątki b.
książąt zwłaszcza Thurn Taxis. Na pierwszy plan jednak
wysunęła się sprawa ochrony granicy. Tutaj przyjęto
taką zasadę, żeby natychmiast po zgłoszeniu wyda-
żenia najbliższy Starosta polski i landrat niemiecki
udali się osobiście na miejsce, celem stwierdzenia wy-
padku.

Znamienna uchwała Wilna.

Wilno, 20. 7. Wileńska Rada Miejska na posie-
dzeniu w dniu 19 bm. jednomyślnie powzięła nastę-
pującą uchwałę, którą postanowiła przestać p. prezy-
denti Rady Ministrów i min. spraw zagr.

Wobec tego, że Kłajpeda jest kluczem do morza
dla całego dorzecza Niemna i połączonej z nim ka-
nałem Prypeci a więc wyłotem drogi spławnej dla
obszarów wschodnich Rzeczypospolitej, przenoszących
trzykrotnie obszar litewski, wobec tego, że od wolności
żeglugi na Niemnie i dostępu przez Niemien do morza,
zależy gospodarczy rozwój i przyszłość całej wschodniej
połaci ziem Rzeczypospolitej, w szczególności zaś roz-
kwit gospodarki Wilna, Rada miejska wileńska z po-
wodu rozstrzygnięcia się obecnie sprawy Kłajpedy w Pa-
ryżu, zwraca się do pp. prezesa Rady Ministrów i min.
spraw zagr. w nadziei, że rząd polski nie omissza
uczynić wszystkiego, co by dało możność uzyskania
trwałej gwarancji, że port ten będzie w rzeczywistości
spełniał swoje zadanie w stosunku do ziem wschodnich
Rzeczypospolitej, niezależnie od tych, czy innych na-
strojów sfer rządzących kowieńskich.

Zwraca się również uwagę, że zarówno kraj jak
Wilno ponoszą dotkliwe straty ekonomiczne z powodu
zamknięcia przez Litwę wolnej żeglugi na Niemnie.

Strajki.

Z wielu stron donoszą o nowych strajkach, wy-
stępujących na tle ekonomicznym.

Oprócz strajków w Łodzi, Częstochowie, w których
to miastach doszło do pożalowania godnych zajęć,
w rezultacie czego parę osób zabito lub rannono, wy-
buchły strajki także w Białymstoku lub Zawierciu.

Komuniści pragną wykorzystać strajki dla swoich
celów antypaństwowych, jednakże policja do ekscesów
nie dopuszcza.

Rząd czyni wszelkie możliwe starania, by dopro-
wadzić do porozumienia pomiędzy fabrykantami a pra-
cownikami i są widoki, że w krótkim czasie porozu-
mienie to nastąpi.

Odbudowa w Kolejnictwie.

Na wszystkich liniach kolejowych mamy wysadzo-
nych i spalonych podczas wojny 249 większych mo-
stów (ponad 20 metrów w świetle) o ogólnej długości
przeszło 24 kilometrów a 7500 mostów mniejszych
o ogólnej długości 7 km.

Do końca roku 1922 odbudowane zostały na stałe
31 proc. ilości wyżej wskazanej. Pozostało więc do
odbud. wy około 70 proc. z czego przewiduje się wy-
kończenie w 1923 roku około 20 proc.

Z większych mostów, odbudowanych obecnie na-
leży wymienić: most na Niemnie pod Grodnem, na
Bugu pod Małkinią, na Warcie pod Sieradzem, dwa
wielkie sklepienie mosty na linii Stanisławów Wo-
rnienska, dwa wielkie mosty na Horyniu i na Prypeci.

Dworcew zniszczonych podczas działań wojennych
93, magazynów 491, stacji wodnych 354, domów
mieszkalnych 1358, budynków administracyjnych 250
i innych ważniejszych budynków 304.

Obecnie pozostało do odbudowy na stałe około
50 proc.

Na Śląsku niemieckim.

Związek śląskich przemysłowców metalowych od-
powiedział na strajk robotników lokautem względnie
wydaleniem wszystkich robotników.

Lokaut rozciąga się na okręgi wrocławski i raci-
borski, w których praca ustała zupełnie.

W piątek w południe Wrocław był widownią za-
burzeń. Niemal wszystkie okna wystawowe oraz
wszystkie kawiarnie zostały doszczętnie zdemolowane
i spalane. Na przedmieściach porozbijano sklepy
i pozabierano towary. Powód do zaburzeń dało ogło-
szenie lokautu w przemyśle metalowym.

W ciągu nocy doszło do dalszych zaburzeń. Jest
kilka osób zabitych i ciężko rannych. W całym mieście
zdemolowano i zrabowano około 60 sklepów.

Prezydent prowincji Dolnego Śląska zarządził nad
Wrocławiem i okolicą zaostrzony stan wyjątkowy.
Wszystkie zgromadzenia pod gołym niebem zostały za-
kazane. Prezydent policji wydał obwieszczenie, zawi-
adamiające, że policja otrzymała rozkaz jaknajsurowszego
wystąpienia przeciw wykroczeniom. Ogólno-niemiecki
związek zawodowy proponował policji ochronnej swą
pomoc przy utrzymaniu porządku. Władze tę pomoc
przyjęły.

Miljonówka.

W ostatnim ciągnięciu milionówki wygrana padła
na nr. 1,738,005.

Kredyty budowlane.

Aby zapewnić chociaż w części wielkiemu brakowi mieszkań, ówczesny rząd udzielił pożyczek. Ministerstwo skarbu przyznało Bankowi Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu kredyt budowlany. Komisja Pożyczkowa Banku w Warszawie zatwierdziła jeszcze raz wnioski tych komun, kooperatyw i osób prywatnych, których wnioski pierwotnie nie można było uwzględnić. Pożyczki udzielane będą na warunkach, jakie Ministerstwo Skarbu nakłada. Instrukcja jest ogłoszona w nr. 112 „Monitora Polskiego” z dnia 19 maja 1923 r. Bank Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu udziela bliższych wskazówek pod tym względem.

Ministerstwo Skarbu udzieliło ogółem 20 miliardów mk na cele budowlane na całą Polskę a na b. dzielnicę pruską 2400 000 mk. Z pożyczek tych korzystać mogą gminy, kooperatywy i osoby prywatne na budowie położone w obrębie miast, a to na dokończenie rozpoczętych domów mieszkalnych, na budowę, nadbudowę domów, o ile tą drogą będzie możliwe uzyskanie lokali mieszkalnych, na remont domów mieszkalnych, oraz na budowę nowych domów mieszkalnych, po zaspokojeniu potrzeb, wymienionych poprzednio. Formę pożyczki stanowi kredyt budowlany krótkoterminowy w wysokości, o ile chodzi o gminy i kooperatywy, nie przekraczającej 90 proc. wykazanej sumy kosztorysowej, a 80 proc., o ile chodzi o osoby prywatne. Wypłaty ratowe od udzielonej pożyczki uskutecznione będą w markach w przeliczeniu na złote według kursu zł tego w dniu dokonania każdej wypłaty. Dług winien być spłacony najpóźniej po upływie półtora roku w gotówce lub obrocie na obligacje budowlane Państwowego Banku Odbudowy lub innej instytucji finansowej. Oprocentowanie wynosi, niezależnie od jednorazowej wpłaty wstępnej (1 proc.), oraz rocznej prowizji (11 i pół proc.) dla nast. 2 proc. w stosunku rocznym, o ile pożyczka zostaje udzielona gminie lub kooperatywie, 3 proc. we wszystkich innych wypadkach.

Wnioski o przyznanie kredytu budowlanego należy jak najszybciej przysyłać.

Ubiegający się o pożyczkę winien przedłożyć:

- arkusz posiadłości gruntowej względnie wypis hipoteczny, stwierdzający dowodnie przestrzeń gruntu użytego, lub mającego być użytym pod budowę;
- wypis hipoteczny względnie poświadczenia Urzędu Hipotecznego stwierdzający stan obciążenia;
- plan szkieletowy i kosztorys wstępny zawieranej budowy względnie remontu. Po przyznaniu pożyczki winny być przedstawione plany i kosztorysy sporządzone w sposób przepisany w danej miejscowości;
- przy nadbudowach, dobudowach, przebudowach i remontach oszacowanie realności, przy nowych budowach oszacowanie wartości gruntu budowego;
- wreszcie winien ubiegający się o kredyt wykazać się, że posiada na cele budowy własnego kapitału przynajmniej 20 proc. dla osób prywatnych, względnie 10 proc. dla gmin, kooperatyw mieszkaniowych nieobliczonych na zyski.

J. I. Kraszewski.

68

Na królewskim dworze.

(CZASY WŁADYSŁAWA IV.)

—o—

Nikt nas nie słucha, mówić więc mogę otwarcie; jestem kobietą, ja mam długich lat doświadczenie. Mężczyźni z wielkim charakterem i energią nigdy tak porywczo i nierozważnie nie stają do walki. Wszystko to są dowody słabości, siebie niepewnej, dowody wpływu, jaki pocziwy dwór, wyzyskujący króla, wywiera na niego. Czują oni, że się zbliża ostatnia ich godzina, bronią się rozpaczliwie, ale polegają muszą.

Gdyby na króla miało wpływ duchowieństwo, najskuteczniejszym byłoby pośrednictwo kapłana, spowiednika. Król jednak, o ile wiem, dosyć ma być obojętnym w religii. Słyszałam, że niedgdyś w młodości w kościele od powietrza jakie go obwiał do stał młodości i odtąd unikać miał kościołów, ale podobno zbytnia oja i macochy pobożność sprzykrzyły mu się.

Zamiast pobożnych kapłanów, słucha zepsutej młodzieży i pochlebców, którzy go na zgubę prowadzą. Wszystko to mocą charakteru wam trzeba zwyciężyć i naprawić.

— W tym wieku! — zawołała królowa ręce łamiąc. — Al! gdybyśmy byli przewidzieć mogły co mnie tu czekało, gdybym choć obyczaj tego narodu, tego dworu znała wprzód, gdybym miała wyobrażenie zepsucia jakie tu panuje... stokroćbym wołała do klasztoru pójść. Cierniowa tu będzie koroną!

— Początki są zawsze trudne! — pocieszała de Guebriant. — Mówiłam dziś poufnie z księżną Radziwiłłową, każą się spodziewać zmiany na lepsze... Senatorowie sami będą się starali o to. Kazanowscy, chociaż po-woli, działają będą. wreszcie czas, czas, ten najdzielniejszy pomocnik.

Królowa z rozpaczą patrzyła osłupiałymi oczyma w okno.

— Nie opuszczajcie wy mnie! nie odjeżdżajcie — zawołała błagając — a nadewszystko nie pozwólcie, aby mi król z okrucieństwem memłosiernem odebrał służbę moją, oddając na łup tym obcym, nieprzyjaciół. Jeżeli dwór mój nie ma pozostać przy mnie, ja wole powrócić do Francji.

Zakupione materiały i plac pod budowę mogą być zaliczone jako posiadany kapitał. Warunki są bardzo dogodne.

Uwydatnia się w tem chociaż w części chęć zapobieżenia ogólnemu brakowi mieszkań z powodu zaniku budownictwa.

Zbierajcie ziola!

W dawnym czasie były rośliny jedynymi środkami leczniczymi. Używano ich powszechnie, ceniąc wielką doniosłość wpływów dodatnich na organizm trawioną chorobą lub wycieńczony nadmiernymi wysiłkami. Zatem bardzo ważnym a dotychczas zupełnie zaniedbanym zwyczajem jest zbieranie ziół leczniczych. Jakkolwiek całe drogi u nas zasypane są lipami, ogrodami (dzikimi), rowy, pola i łąki pełne są najrozmaitszych ziół leczniczych, jak: rumianku, mięty, tymianku, krwawnika i wiele, wiele innych, spróbujmy dotychczas te rzeczy z zagranicy, z okolic, które umiejemy wykorzystać te tak cenne owoce. Jeżeli więc wykorzystamy te skarby naszej ziemi i wyżej wymienione kwiaty i zioła skrzętnie zbierać będziemy, to nie tylko zaspokoimy nasze zapotrzebowania i nie będziemy zmuszani sprowadzać ich za drogie pieniądze z zagranicy, lecz sami możemy jeszcze poważne ilości zagranię wysłać.

Zbieranie ziół leczniczych, czem nawet dzieci pod dozorem starszych zajmować się mogą, jest nie tylko łatwe i przyjemne, ale zarazem i doniosłe. gdyż wobec drożyzny, jaka obecnie panuje i te plody będą dobrze opłacane. Nasza zjednoczona Polska w obszarach jej granic i w jej ujęciu uposażona przez naturę, wyposażyła nas w bogactwo mineralne i roślinne po magnacku. Ale bogactwa te nie dane są nam, aby je deptać albo jedynie chętnie się nimi trzeba je ocenić i zużytkować.

Z piśmiennictwa.

— Nr. 29 tyg. „Myśl Narodowa” zawiera następującą treść: Prawdziwe oblicze „Chieny” — r. Prasa europejska o radzie polskiej większości. Wielki Fryderyk. Jeszcze jeden „polskie” — Verax Depesza marszałka Focha a do generała Sikorskiego (o zmianie gabinetu) Prawo rasy wyższej (ciąg dalszy). Rekord Anatola Sterni — (a. n.) Mussolini do Chodźki. Trzy dedykacje na karkach.

— Nr. 29 tygodnika „Szopka” wśród bogatej treści zawiera następujące ilustracje: Rys H. Nowodworskiego — Na willegaturze. Rys J. Sutołowicza — Echa radoszkiego pojedynku. Rys T. Kleczyńskiego — Jak wygląda nasz dostęp do morza. Rys H. Nowodworskiego — Symbol Polityki lewicowej. Rys H. Nowodworskiego — „Nasz” automobilizm. Warszawa w lecie; Rys B. Kolińskiego — Między 7—9 rano; na giełdzie o 12 tej; „High-life” na spacerze; wieczorem w alejach.

Guebriant pochyliła się ku niej.

— Ale oni właśnie tego chcą, do tego dążą, abyś ty, królowo moja, ty sama zerwała ten związek i powróciła ze sromotą do Paryża. Oni ci grożą, aby przestraszyć.

— Co do mnie — dodała Guebriant — bądźcie pewni, nie ruszę się ząd dopóki pozycje małżeńskie nie staną się rzeczywistością.

Król może być chorym jak długo zechce... dla mnie musi na parę dni zdrowie odzyskać, aby małżeństwo miało znaczenie i ważność. Dotąd, biskup auriacki mówił mi to dziś jeszcze, ślub nie jest w pełni uznany przez kościół, gdy małżonkowie żyć z sobą nie mogą.

Nastanę na króla, wystąpię w imieniu króla naszego, który nie nawykł, aby go lekce sobie ważono... Dajmy przejść tym burzom, które siłę stracić muszą. Odwagi i cierpliwości.

Plakała Marya Ludwika, lecz po tem osłabnięciu niewieściem, duina roku, poczuła podność swą dźwigała ją; gotową się czuła do walki, do której musiała znaleźć sprzymierzeńców.

Położenie nakazywało, bądźco bądź, z niezbędne, z nieuniknionem obyc się i szukać jego stron słabych.

Na nieszczęście jedyna podpora, marszałkowa nie mogła tu pozostać z nią, a de Bręzy poseł francuzki, który dla zaciągów miał bawić w Polsce, nie miał ani jej taktu, ani zrzeczności, ani bystrości i przenikliwości, ani ochoty poświęcenia się. Płochy francuz raczony wśród społeczeństwa, które też mu się płochem wydało, zaczynał już przejmować jego obyczaje i sam jeden podobał sobie wśród zepsutego dworu Władysława.

Gdy Królowa zawczasu się usunęła i drzwi swe dla wszystkich zamknąć kazała, pozostając w kółku swoich domowników, u panny Amandy otwierano podwoje, król powfalszych przyjmował, a niemce nie bronili tu grać roli gospodyni.

Ci, co go widzieli w czasie obiadu martwego, napaśnionego wewnętrznym gniewem, poznać go nie mogli tak się tu ożywił, tak nawet chwilami był wesołym.

Pac i Platenberg zabawiali go powieściami o francuzach, nastając na to, że oprócz siostrzenicy pani de Guebriant, w której już paniczów zakochanych czasu podróży kilku jej nadskakiwało, nie było ani jednej z dziewcząt przy królowej. wartę, aby ją w Polsce zatrzymać.

Wiadomości polityczne.

Zaprzeczenie pogłoskom.

Już od dłuższego czasu pojawiają się w prasie z dużą stanowczością tonu informacje o dyktando lub innego członka gabinetu. Ostatnio kolos była z uporczywością wiadomość o rzekomem niu min. spraw wojsk. gen. Szeptyckiego. Stwierdzenie tego rodzaju pogłoski są pozbawione podstaw.

Sprawa wywozu drzewa.

Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa przywodzi p. Wierzbickiego, obradowała jętkiem ustawy w sprawie zakazu wywozu z granic. Po ożywionej dyskusji postanowiła brać podkomisję celem przedstawienia komisji wieńczej opinii. Do podkomisji weszli pp. Kwiatkowski, Poniatowski i Malinowski.

Tłumienie wojny domowej w Niemczech.

Rząd niemiecki ogłosił rozporządzenie, oświadczając, że wszelkie próby wywołania wojny w kraju będą tłumione z całą bezwzględnością.

W pościgu za Ehrhardtem.

Ustalono z całą pewnością, że Ehrhardt do Gdańska jak to jego zwolennicy rozgłaszają, zmierzania śladów, lecz do Monachium.

Samochód, którym E. przybył do stolicy, skiej został skonfiskowany przez policję oraz nazwisko właściciela samochodu — jest to Toennies, który w 48 godzin po ucieczce z wóz do zakładów reperacyjnych. Według prawdopodobieństwa zatem Ehrhardt znajduje się w terytorium bawarskiem.

Wczoraj zostały wydane listy gończe we wszystkich kierunkach i osadach Niemiec, grafie i nakazy aresztowania Ehrhardta, a w całym państwie na słupach.

Jak się z dotychczasowych wyników okazuje, przygotowania do ucieczki były czynnikiem na cztery tygodnie przed jej wykonaniem. aresztowanych ostatnio znajduje się też krawiec harda, zamożny obywatel z Hamburga, co do istnieją podejrzenia, że udział w pomocy organizatorom ucieczki i samemu Ehrhardtowi.

Tajemnicza śmierć Czecha.

Czeski attaché wojskowy przy ambasadzie w Berlinie, bawiący chwilowo w Paryżu, zginął ziony bez życia w swym pokoju. Dzienniki nie podają żadnego powodu tej tajemniczej śmierci.

Zamiar podpalecia Konstancji.

Miejscowa policja wykryła szajkę, która zamierzała podpalić Konstancję. Wszyscy członkowie szajki, między którymi było się wielu Ormian.

Wszystko to należało precz odprawić, spokój zapewnić.

Najazutrz król zgóry zapowiedział, że będzie, i jeżeli zostanie zmuszony na chwilę wyjechać, przy obrzędzie oddawania darów, jakie miały posłowie i korporacje. ks. Neuburgski, Pruski, natychmiast potem powróci na swe pokój.

Do tego obrzędu królowa już była przygotowana; unikać go, mów, które mu towarzyszy siedzenia w nieogrzanej sali, nie mogła odnieść z sobą, nie musiała więc przywrócić się do czysty, obmyć oczy splakane, zasiąść pod baldachim i uśmiechać się przypadającym na kolana, a u składającym złoście naczynia, misy, kielichy i najrozmaitsze ofiary. Wartość ich, dosyć słabą, mierna, nie zdołała na chwilę ciekawości obywateli. Były to zawsze też same wyroby sztuki, które po skarbcach leżały długie lata, aż przy podobnej uroczystości z jednego pałacu drugiego na nowy spoczynek.

Król prawie się nie pokazywał. Posłowa trzeciego dnia już zmierzliwymi stanowiąca przusić go o postąpienie.

Ze wszystkich osób, z Francji przybyłych, jedna wywierała pewne na króla wrażenie, szanować! Władysław miał najmocniejsze wienie pozbawiania się jej tak lekko, jak zobowiązań p. de Bręzy i biskupa auriackiego, ale zobowiązań się podbił, oniesłownym, stawał się, a potem sam to sobie wyrzucił.

P. de Guebriant winna to była czynnikiem, krwi zmniejsz, wielkiemu obyciu z zyciem, naostatek osobistym przymiotom dążyć, wyższość nad wielu. Znana ją we Francji, wagi i wpływu i to było przyczyną, że ją w Maryą Ludwiką, a z pewnością gdyby nie o sunki między królem a królową nawet nie i biednie jak się ułożyły, nie byłyby się. Daleko groźniej przygotowywała się przyszłość, czy królowa pozostałaby była mogła w. Pierwsze żądanie posłuchania, król domagał się o co chodziło, zbyt obietnicą, nieoznaczającą składając się chorobą.

Marszałkowa dni parę była cierpliwa, ale wysłała prośbę powtórnie; król zmuszonym przyjąć, przepraszać, że w krześle siedząc, gąc się poruszyć, krótką tylko może rozmową uczynić jej życzeniu.

przyjmują listonosze przedpłatę na miesiąc sierpień. Ażeby uniknąć przerwy w dostarczaniu, upraszamy nie zwlekać z zamówieniem i skorzystać z dogodności. Do kogo listonosze kwitu nie przyniosą lub kto się spóźni z zamówieniem niech zapisze na najbliższej poczcie lub w ekspedycji „Nowego Przyjaciela Ludu”.

Przedpłata na sierpień wynosi:

na pocztę z odnośnieniem w dom	5000 mk.
w ekspedycji bez odnośnienia	4800 "
pod opaską z odnośnieniem	5000 "
" w Polsce	6500 "
" w Francji 2 franki	
W innych krajach 100 procent drożej.	
Pojedynczy egzemplarz w eksped.	500 mk.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

23-go	lipca	Apolinary	b. m.,	Libory	b. w.
24-go	"	Kinga p.,	Chrystyna	p. m.	
25-go	"	Jakub ap.,	Krzysztofor m.,	Walcyna.	
Wschód słońca o godz.				4, 2	Zachód 8, 9
"	"	"	"	4, 5	" 8, 7
"	"	"	"	4, 6	" 8, 5

Wystawa rolniczo-przemysłowa. Jak nas wiadomo komitet wystawy, otrzymano na urządywanie i wybudowanie hal i pawilonów przeszło 200 kb. Takowe zwiezione w ubiegłym tygodniu kapna, częściowo do tartaku, częściowo na tartak. Budowa rozpocząć się ma w dniach naj- na targowisku, gdzie ostatecznie zaadecydo- wystawę urządzić. — Również wpłynęła do se- pewna ilość zgłoszeń wystawców.

O aktach śmierci zmarłych na wojnie żoł-
dacy zmarłych na wojnie żołnierzy, chcące
akty śmierci, winny zwrócić się z podaniem
biskupiej wojsk polskich w Warszawie, Mi-
ze wskazaniem imienia i nazwiska zmarłego
wieku, pułku, w którym zmarły służył i mniej-
szy, kiedy zmarł. Do tegoż podania należy
marki stempli, w wysokości 6000 marek oraz
na odpowiedź W sprawie zaginionych lub
w niewoli z czasów wojny europejskiej osoby
zmarłe winny zwracać się do ministerstwa lub
Wiednia, poselstwo polskie, VII. Stiftskaserne,
O ile poszukiwany był w Niemczech, to
udziela „Zentralnachweise Amt für Krieger-
und Kriegergräber” w Berlinie albo konsulat
Rzeczypospolitej polskiej w Berlinie.

zaczęcie żniw. Na lżejszych ziemiach ro-
biwo w całej pełni. Na cięższych ziemiach,
w większych majątkach, widzi się już szereg
żyta przygotowanych do siecznika maszyną.
Kowalski. Dyplom nauk prawnych otrzymał
w Uniwersytecie Poznańskim dnia 8 lipca
Kowalczyk z Kępna.

Do kuchni biednych złożyli: Dom. Swiba
niemiaków, p. Seweryn Szulc, Droszki przez
Ks. Kom. tytułem wynagrodzenia za posiedzenia
roczne pow. 296 400 mkp, p. Ignacy Calko-
masi wieńca na trumnie śp. ks. proboszcza
30000 mk. Szlachetnym ofiarodawcom
biednych serdecznie „Bóg zapłać“

Wypokwitowanie. Dla biednych m. Kępna złożono Kartowscy z okazji srebrnych godów 500,000 mk. p. A. Calkoskiński w miejsc. grob śp. Ks. prob. Jadamskiego 50,000 mk. Cawcom seideczne „Bóg zapłać“ Feigowa.

Oznania.

Likwidacja majątków niemieckich. Komitet likwidacyjny zakwalifikował do przymusowej likwidacji majątki ziemskie (ordynacje) Antoniewo i Stare w pow. leszczyńskim, obszaru 3 925 ha, Dwidzy von Hindersin z d. v. Hansemann Dugiem. 2 Majątek ziemski Czarin w pow. leszczyńskim, obszaru 553 ha, własność Heleny z Wal-pachaly, z d. Heine v. Schmolz pow. wroclawskiego. 3 Nieruchomość miejską w Rogoźnie, własność niemieckiego Frauenverein w Rogoźnie. Poza tem komitet likwidacyjny kontrakt kupna, mocą którego nabyło Tow. Akc. „Hurtownia Związkowa” w Rogoźnie dwie trzecie udziałów towarzystwa „Młyn w Rogoźnie” w Tow. Akc. „Mogileńskie” od Marii

Wstrząsający swoją przy pracy. Wstrząsający swoją przy pracy. Wstrząsający swoją przy pracy. Wstrząsający swoją przy pracy.

Polski.

...rozenie kolei. Min. kolei zezalanych ko-
...Zalanie sie walutowe i gospodarze
...od czerwca br. mialo w skutku tak szybki
...wzrost drozyny oraz zwiekszenie kosztow
...ze budzet kolejowy znowowazony mniej-
...ciagu pierwszych 3 miesiecy rb., wynosi
...obrzymi niedobor. Celem zapobiezienia tem

M.in. kolei żelaznych uważało za niezbędne przystosowanie poziomu taryfy do spadku waluty i wzrostu cen. Ponieważ spadek marki stanowił w porównaniu z początkiem kwietnia 120 proc. a wzrost drożyzny 98 proc. (kreslono więc normę koniecznego wyrównania na 100 proc. dla taryf towarowych, zaś dalszych 33 proc. dla taryfy osobowej, podniesionych już o 66 proc. od 1 lipca br. Od tej podwyżki ogólnej uczyniono cały szereg ustępstw koniecznych ze względów gospodarczych, tak np. rozszerzenia rynku zbytu dla węgla zniżono opłaty powyżej 400 km. i dla podtrzymania eksportu przetworów naftowych, zastosowano dla odnośnej taryfy mniejszą zwwyżkę procentową. Wreszcie w uwzględnieniu życzenia komitetu taryfowego przywrócono działanie zawieszonej w r. ub. taryfy wyjątkowej na wywóz za granicę białych drzewnego obrobionego. Powyższe zmiany taryfowe wprowadzone będą w życie z dniem 1 sierpnia br.

— Wywóz walut przez Cieszyn. W Cieszynie starszy post-runkowy Karol Kałuża przetrzymał podczas kontroli podróŜnych z Bielska do Cieszyna Bluma Loebli i syna Emanuela, prowadzących jakiś interes w czeskim Cieszynie, jako podejrzanych o chęć wywiezienia za granicę 45 750 000 marek polskich. Aresztowani twierdzili, że pieniądze te słuŜyć miały do zapłacenia rachunków najpierw w Bielsku, gdzie jednak niczego nie zapłacili, potem w Cieszynie, gdzie jednak co najwyŜej 5 milionów mkp. otrzymanych 12 lipca od firmy Mandelberga w Krakowie rzekomo dla handlarzy skór Hupert a w Cieszynie jest wytlomaczonych, reszta zaś, tj. 37 830 000 mkp. otrzymanych rzekomo od Wassertała w Krakowie na zapłacenie towarów w Bielsku przeznaczona była, według oskarŜenia na wywóz za granicę. Przez Cieszyn szmugluje się olbrzymie sumy marek do Czech, to teŜ to miasto stało się kwatery podejrzanych szmuglerów, podobnie jak Katowice.

— Na cel szlachetny. Na zebraniu Bractwa Strzeleckiego w Ostrowie zapadła uchwała, że w miejsce dorocznej uczty królewskiej zaleca się piernikdze przeznaczane na ucztę dać na chleb dla biednych miasta. Stosując się do powyższego, tegoroczny król, p. mec. Jankowski oraz marszałkowie pp. Nowicki i Myk przeznaczyli 3 miliony marek na zakup chleba dla biednych. Pochwały godne.

— **Pożar w Spale.** Wskutek nieostrożności służby domowej powstał pożar w letniej rezydencji p. Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale. W ciągu krótkiego czasu dzięki energii i ofiarności okolicznych straży ogniowych, ogień zlokalizowano, którego ofiarą padła tylko kuchnia pałacowa. Z okazji tej zainicjowano zorganizowanie straży pożarnej w Spale, nie posiadającej żadnej pomocy na wypadek pożaru. Projekt ten p. Prezydent przyjął bardzo życzliwie.

— **Zagadkowy mord** Znany ze swej działalności w służbie żandarmerji Chmielecki został zamordowany na szosie między Gniewem a Brodzkami Młynami. Zaraz po zgłoszeniu morderstwa około godz. 6.30 rano zamknięto szosę dla ruchu na pewnej przestrzeni przez żandarmerję. Podczas gdy pies policyjny z Nowego prowadził komisję aż za Młyn Jakóba, to następny pies przybyły z Nowego popołudniu, wogóle nie podjął tropu z nowodu gorączki i ożywionego na tej szosie ruchu. Chmieleckiego zamordowano w nocy na piętek trzema strzałami z brzoyniaka, a również kilku uderzeniami nożem w twarz. Na miejscu czynu znaleziono jego karabin nabity i zabezpieczony, lecz przez pół złamany i dwie polamane kulby pistoletowe. Przypuszczać zatem należy, że zamordowany stoczył walkę albo ze złodziejami drzewa albo przemytnikami. Śledztwo z powodu nieobecności sędziego w Gniewie prowadził sędzia z Nowego. Dotąd brak wszelkich poszlaków za mordercami, mimo, iż kilka podejrzanych osób aresztowano. Jedynie stróż z Młynu Jakóba słyszał około 3 rano 3 strzały i widział później jakiegoś człowieka, jadącego kołem. Przypuszczać można, że ten osobnik był mordercą i że około Młynu Jakóba wsiadł na koło, ponieważ tam właśnie pies ślad stracił. Może policji kryminalnej uda się sprawę tę wyświełcić.

— Szczegóły pożaru poczty w Lublinie. Szczegóły pożaru, który wybuchł w gmachu poczty i telegrafów w Lublinie, są następujące: Aparaty zostały uratowane przez personel. Przesyłki wartościowe przewieziono do urzędu pocztowego na dworcu kolejowym, zaś kasę główną do komendy policji państwowej. W akcji ratunkowej brały udział straż miejska i wiejska i oddział straży ochotniczej. Przybyli oni z pewnym opóźnieniem, gdyż byli zajęci przy gaszeniu pożarów, które wybuchły od piorunów poza Lublinem. Pastwą płomieni padł dach, oraz 2 piętro, gdzie mieściła się stacja telefoniczna i sala telefoniczna. Pierwsze piętro i parter ocalały. Urzędowanie odbywa się w dalszym ciągu. — Przyczyną pożaru prawdopodobnie było krótkie spięcie.

— **Aresztowanie świętokradcy.** Dziś w godzinach przedpołudniowych aresztowano niejakiego Pawłowskiego. Znaleziono przy nim polanę szcztąki kielicha, pochodzącego z kradzieży. Tłumaczy się Pawłowski tajemniczym nieznajomym, od którego rzekomo części te miał uzyskać. Rzeźby na kielichu zostały zgniecione adereniem młotka w celu utrudnienia ich rozpoznania Istnieje uzasadnione podejrzenie, że Pawłowski jest współnikiem w świętokradztwie, dokonanym w Katedrze w Gnieźnie.

— **Studenci rumuńscy w Polsce.** 50 studentów rumuńskich, studujących na uniwersytetach niemieckich, udających się obecnie na wakacje, zwróciło się za pośrednictwem posła rumuńskiego w Berlinie do tu-

tejszego poselsтва polskiego o ułatwienie podróży przez Polskę. Rząd polski zgodził się na udzielenie tym studentom 50 proc. zniżki na polskich kolejach państwowych oraz udzielił bardzo znacznych zniżek w innych.

— Ślub skazańca przed rozstrzelaniem Skazani w Łodzi na karę śmierci trzech bandyci: Podgórski, Tadeusiak i Lewkowicz, zostali wczoraj rozstrzelani na strzelnicy D. O. K. Skazańcy zachowywali się spokojnie. Podgórski i Tadeusiak nie zgodzili się na zawiazanie im oczu. Ciekawym jest fakt, że Podgórski i Tadeus ak wyrazili przed śmiercią chęć wstąpienia w związek małżeński. Prokurator do prośby ich przychylił się. W więzieniu przy ul. Gdańskiej ksiądz udzielił ślubu Tadeusiakowi i Annie Domagalskiej, lat 18, która od maja r.b. odsiadyuje karę w więzieniu... za kradzież kasek. Ślub Podgórskiego wobec niezgody na sie matki narzeczonej nie odbył się.

— Zuchwały napad bandycki w Sosnowcu. Ogólne poruszenie w mieście wywołała wiadomość, że dokonano napadu bandyckiego na kasjera kopalni „Liluth” i zrabowano olbrzymią sumę pieniędzy. Około godz. 9 rano, kiedy kasjer, nosący pieniądze za dwutygodniową wypłatę dla robotników, znalazł się przed biurem urzędu kopalnianego, osobnik jakiś zastąpił mu drogę i wymierzywszy z dwóch rewolwerów, zażądał oddania pieniędzy. Napadnięty niechętnie oddał posiadaną sumę, zle nawet i rewolwer. Bandyta zbiegł bezkarnie. Za węgiem gmachu, przed którym dokonano napadu, czekało na niego dwóch wspólników. Bandyta zrabował 160 milionów mk. Na szczęście kasjer rozpoczął już przed kilku dniami wypłatę, w przeciwnym bowiem razie łupem opryszków stała by się cała suma, należąca się robotnikom za dwutygodniową pracę, tj. 250 milionów mk.

— Olbrzymi pożar w Siedlcach. Nocy onegdajszej mieszkańcy miasta zostali zaalarmowani śmigłami detonacyjnymi. Jednocześnie rozległy się alarmy natrące. Wzywano straż ogniową do pożaru. Była to godzina 2 ga po północy. Jak się okazuje płonęły magazyny 22-go pułku piechoty, mieszczące się na przedmieściu Rozkosz. W magazynach ogarniętych przez ogień znajdowała się amunicja, co tłumaczy eksplozję, odzież wojskowa i broń.

Różne wiadomości.

— Wyspa z siarki. Jedną z najciekawszych wysp na świecie jest tak zwana „Biała wyspa”, która leży 30 mil morskich na południowy wschód Nowej Zelandji. Wznosi się ta wyspa prawie zupełnie prostopadle na wysokość 300 metrów nad poziom morza i obejmuje zaledwie pięć kilometrów kwadratowych przestrzeni. Cała wysepka otoczona jest stule czarnymi chmurami dymu. (Czyżby stąd nazwa białej wyspy?) Lecz co jest najciekawsze, że składa się ona w całości prawie z czystej siarki, która zawiera tylko bardzo nieznaczne domieszki gipsu. Oddawna już próbowano wyzyskać dla celów przemysłowych ową drogocenną siarkę, ale dotychczasowemu towarzystwu, które się tego podejmowało, miały za mało pieniędzy, tak, że niewiele siarki zostało zabrane. We wnętrzu Białej Wyspy znajduje się jezioro o powierzchni 20 hektarów. Woda z tego jeziora wykazuje stałą temperaturę 43 st. Celsjus, oraz odznacza się reakcją kwaśną. Po jednej stronie jeziora krater wulkaniczny, które wśród potężnego huku wydzielają gazy siarkowe. Te gazy tworzą z pewnością na dnie jeziora chmury otaczające wyspę. Pomimo pozornej znajomości ziemi, dowiadujemy się często o dziwnych i nieznanych łodach. Kto wie, czy jeszcze kto nie odnajdzie krainy Hesperyd, gdzie złote jabłka dojrzewają na srebrnych gałęziach.

— Projekt zbudowania w Moskwie wielkiej piramidy bolszewizmu. Według wiadomości pochodzących z Rosji, artyści, należący do ludowego komisariatu sztuk pięknych, zajęci są obecnie planami kolosalnego monumentu. Ma on stać na placu, zię w okolicach Moskwy i będzie miał kształt „drapaczy nieba” olbrzymich rozmiarów, który będzie leżył u góry przeszło 400 mtr. szerokości i przedstawi się jak piramida, zbudowana ze szkła i stali. Podstawa tej olbrzymiej budowli otrzyma mechanizm zegarowy i cała piramida będzie się obracać wokół swej osi raz na 365 dni. Na wierzchołku umieszczona będzie kula, obracająca się raz na 30 dni, więc cała ta budowla będzie nie tylko pomnikiem, ale zarazem pełniła będzie funkcje kalendarza i zegara.

Zniszczony sterowiec. Znow wielki balon sterowy armii Stanów Zjednoczonych padł ofiarą pożaru. Balon ten „T. C. I.”, systemu t. zw. pół-szybowego, powrócił dnia 6. zm. z udanej wycieczki nad stanem Illinois do lotniska Wilbur Wright w Dayton (stan Ohio) i uwiązany tam był do wielkiego masztu stalowego, stanowiącego jego przystań, gdy wybuchła gwałtowna burza elektryczna i wicher uderzył go o maszt, zbyt blisko stojący maszt stalowy. W jednej chwili nastąpił wybuch napelniającego balon gazu oświetlającego i balon stanął w płomieniach. Dwóch żołnierzy, znajdujących się jeszcze w gondoli, skoczyło z wysokości 40 stóp na ziemię i każdy z nich złamał nogę. Od czasu zawarcia pokoju, cały już szereg balonów sterowych, tak angielskich, jak i amerykańskich, uległ zniszczeniu przeważnie wskutek wybuchu gazu, nociągając za sobą liczne ofiary w ludziach. Tak podczas katastrofy angielskiego sterowca „R 38”, dnia 24 sierpnia 1921 r., zginęło 44 ludzi, a podczas katastrofy amerykańskiego sterowca „Roma”, 21. lutego 1922 r. — 30 ludzi.

— Ile kosztuje zrobienie jednego kroku. W wiązku ze wzmagającą się drożyzną obuwia, dokonano leka-ego obliczenia, a mianowicie obliczono, ile kosztuje zrobienie jednego kroku. Wychodząc z zasady, że średniej tuszy człowiek, robiąc dziennie 10 000 kroków, niszczy w przeciągu sześciu miesięcy buty, wartości 500 000 marek, z czego wynika, że zrobienie kroków kosztuje właściciela butów przeciętnie 1 mk.

Giełda zbożowa w Poznaniu

Urzędowe notowania z dn. 21. lipca 1923
Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych dostaw
następnymi cenami hurtowymi:

Żyto	250000	270000
Żytnica	500000	540000
Żytniemi zimowy	220000	230000
Żytniemi brow	230000	250000
Owies	310000	330000
Łuska żytnia	380000	400000
Łuska pszenna	730000	780000
Łuska żytnia	125000	125000
Łuska pszenna	125000	125000

Uwagi: Usposobienie spokojne.

Kurs giełdy warszawskiej.

z dnia 21 lipca 1923 r.

Dolar St. Zjednoczonych	130000
Marki niemieckie	10,30
Funt angielski	592500
Lira włoska	5500
Corony austriackie	1,70
Corony czeskie	3840
Franki francuskie	7600
Franki belgijskie	6200
Franki szwajcarskie	2500

Targ bydły w Poznaniu.

Dnia 20 lipca 1923 r.

Placono za 100 kl. żywej wagi:	
Bydło rogate I. kl.	1100000
" II. kl.	960000
" III. kl.	800000
Dzieciąt I. kl.	1040000
" II. kl.	920000
" III. kl.	800000
Świnie I. kl.	1500000
" II. kl.	1400000
" III. kl.	1300000
Owce I. kl.	340000
" II. kl.	880000

Prosięta za parę 400000—460000
Przebieg targu spokojny, na świnie ożywiony.

Z ORĘDOWNIKA URZĘDOWEGO.

Obwieszczenie.

Na zasadzie rozkazu M. S. W. Oddział Sztabu Generalnego L. 6001/O. de B z dn. 25. VI. 23 r. odbędzie się dodatkowy przegląd popisowych rocznika 1902 rejonu tut. P. K. U., którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie stawili się do głównego przeglądu. Dodatkowa Komisja Przeglądowa będzie urządzać według nżej podanego planu.

L. p.	Miasta	Miejsce	Data urzędowania Komisji	Data stawki popisowych
miast	Komisarjary	urzędowania	przeł.	przeł.
K. P.	Kom.	Przeł.	Dnia	o
1.	Kępno	Wszyscy popisowi roczn. 1902 całego powiatu	25. 7. 10. 14. 23.	25. 7. 19. 23.

Stający do przeglądu winni mieć przy sobie dokumenty osobiste i wojskowe. Wszyscy popisowi r. 1902 którzy nie stawili się do przeglądu głównego i nie stawiają się do przeglądu dodatkowego, będą sągani sądownie.

(—) Trzeciński Major i Komendant P. K. U.

Zarządzenie

względem przeprowadzenia wyborów zarządów gminnych na okres trzyletni we wszystkich gminach powiatu kępińskiego.

Na mocy rozporządzenia tymczasowego Min. I. d. pr. z dnia 25 III 1920 r. o zmianie pruskiej ordynacji wiejskiej dla siedmiu wschodnich prowincji Monarchji z 3 lipca 1891 r. (Zbiór praw pruskich) i okólnika pana Wojewody z dnia 19 III 1923 r. nr 242 L. dz. 771/23 III A zarządzam niniejszem przeprowadzenie wyborów zarządów gminnych na okres trzyletni we wszystkich gminach powiatu kępińskiego.

W niedzielę, dnia 29 lipca 1923 r. w godzinach popołudniowych od 16—20 tej.

Wybory należy przeprowadzić ściśle według przepisów rozporządzenia Ministerstwa b. dz. pr. z dnia 25 III 1920 r. oraz instrukcji o sposobie przeprowadzenia wyborów w gminach wiejskich z tego samego dnia (Dz. U. Min. b. dz. pr. nr 19 rek 1920.—)

Kępno, dnia 16 lipca 1923 r.

Przewodniczący Wydziału powiatowego
L. dz. 678/23 W. P. Starosta. (—) Kasprzak.

Ze względu na służbowych musiałem mój urzędowy wypoczynkowy oddzielić i obecnie urzęduję.
Kępno, dnia 16 lipca 1923 r.
L. dz. 56/23 Pr. Starosta, Kasprzak

Na zasadzie art. 7 lit. c punkt I ustawy z dnia 23 kwietnia 1920 r. o ograniczeniach w sprawie i spożyciu napojów alkoholowych w brzmieniu uchwalenem rozporządzeniem Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 10 kwietnia 1922 r. (Dz. U. nr. 35 poz. 2) zakazuje się sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w dniu 25 lipca 1923 r. z powodu odbywania się dodatkowego przeglądu popisowych rocznika 1902.

Niezastosowane się do powyższego podlega karze.

Kępno, dnia 14. lipca 1923 r.

L. dz. 1049/23. S. IV. Starosta

w z Tobolski, Sekretarz powiatowy.

Podaję do publicznej wiadomości, iż z dniem 1 sierpnia 1923 r. Starostwo jak i Wydział powiatowy przestają interesować codziennie od godziny 9-tej do 12-tej przedpołudniem za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Poza temi godzinami będą załatwiani li tylko interesanci w sprawach ważnych, niecierpiących zwłoki.

Kępno, dnia 17 lipca 1923 r.

L. dz. 5124/23 Starosta, Kasprzak

W miejsce podziękowań Szanownym Delegacjom Magistratu, Rady Miejskiej, Braci Strzeleckiej, Banku Ludowego, Towarzystwa Śpiewu, Czyni Kobiet, św. Wincentego a Paulo, Czerwonego Krzyża, oraz wszystkim za złożone życzenia z okazji 25-letniego jubileuszu małżeńskiego wyrażamy na tej drodze serdeczne

„Bóg zapłać”,

przeznaczając na cele Tow. św. Wincentego a Paulo (kuchnia dla biednych) 500000 m.

Edmund i Teodozja Karłowscy.

murowana stodoła

w dobrym stanie. Wiadomość

Zarząd dóbr Mikorzyn

poście Domanin 748

Rozporządzenie policyjne

dotyczące czyszczenia i płukania naczyń do picia i w lokalach restauracyjnych ma na składzie

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

REKLAMA

zawsze odnosi dobry skutek, gdy jest umiejętnie ułożona i ogłoszona w

Nowym Przyjacielu Ludu.

Licytacja dobrowolna.

W środę, dnia 25 bm.

o godz. 10-tej przed południem

przy gorzelnii majątku Aniołka I, poczta i dworzec Trzcinica pow. kępiński, sprzedam publicznie za gotówkę największą dającemu: 2 łózka sosnowe, dwa stoły, trzy krzesła, kolebkę dziecięcą, dwie ławki, 35 butelek, wieszadła, siekierę i dwa obrazy.

Celińska Bronisława.

750

Zakupujemy każdą ilość

beczek

od smoły, oliwy i śledzi.

Płacimy najwyższe ceny.

Wapno na składzie.

DOM HANDLOWY

Jan Hacia i S-ka

TEL. 176. KĘPNO. TEL. 177.

300.000 marek

nagrody

tema, który mi doręczy w Olszowie zaginioną

dubeltówkę.

Słowik, skład cygar.

Zaginął

pies

wabi się „Piorunik” czarny, pod brzuchem biały, łapki żółte. O łaskawe oddanie za wynagrodzeniem uprasza

Ignacy Calkosiński,

762 Kępno-Rynek.

Żelazna

Szafa

zaraz na sprzedaż

Oferty przyjmuję

Fryderyk B.

Buczek P. Rynek

Wykazy osób

połączone

Drukarnia Spółkowa

w Kępnie

Domowe

urządzenie telefoniczne

z 2 aparatami, ogniwem i 60 metrów drutu

podróżna maszyna

do pisania

wszystko dobrze utrzymane, tanio na sprzedaż

RAU, mleczarnia parowa

Laski, pow. Kępno.

744

Dom

z podwórkiem i ogrodem na sprzedaż.

Gdzie, wskaże eksp. N.

P. L. pod nr. 747.

Repartycje

do pobierania podatków powiatowych i gminnych

ma na składzie

Drukarnia Spółkowa w Kępnie.

St. Dzwonkowski

skład bławatów

Kępno — Rynek, dom p. Lisa

poleca

materiały damskie i męskie

oraz wszelkie przybory.

Świeżo nadeszły

różne materiały na sezon jesienno-zimowy.

Obsługa skora i rzetelna.

Ceny umiarkowane.

